

Wyklęci – Horytnica

Żołnierze Wyklęci, czy ktoś Was pamięta
Czy wie że oddaliście życie za swój kraj
Za biało czerwony sztandar nad swą głową
Za Orła w koronie powstańcie na nowo
Czerwoni oprawcy zabrali marzenia
Którymi karmiliście Naród ten co dnia
Każdy bez wahania dumny naprzeciw wroga stał
Każdy Wyklęty cenę wolności znał
Choć przegraliście bój
O Ojczyznę wolną od czerwonych plam
Ścieżek Niezłomnych nie zatarł czas
Nadzieja wraca gdy jeszcze raz
Pieśń Waszą powtarza las
Choć z dala swą mamy rodzinę i bliskich
My polscy żołnierze od Gór Świętokrzyskich
Lecz chciały niebiosy by krew nam na wrzosach
Wolności ścieliła kobierce
Nie dbamy o spokój nie dbamy o ciszę
A do snu nas głuchy szum jodeł kołysze
Pod głową w chlebaku żelazo granatów
A uśmiech na twarzy spokojny
A kiedy się walka z najeźdźcą rozpęta
Sunie po lesie jak dzikie zwierzęta
Tu oddział nasz leży tam gromem uderzy
„Ponury” nas uczy brawury
Raz kiedy na patrol szedł oddział zuchwały
Rozpętał się ogień i kule zagrały
Na trawie na polu dowódca patrolu
Padł kulą śmiertelnie rażony
Już oczy swe zamknął poblady jak chusta
I tylko wiatr polny całuje mu usta
Na miękkim z traw leżu śpij polski żołnierzu
Coś wolnej nie dożył ojczyzny
Żołnierze Wyklęci, czy ktoś Was pamięta
Czy wie że oddaliście życie za swój kraj
Za biało czerwony sztandar nad swą głową

Za Orła w koronie powstańcie na nowo
Czerwoni oprawcy zabrali marzenia
Którymi karmiliście Naród ten co dnia
Każdy bez wahania dumny naprzeciw wroga stał
Każdy Wyklęty cenę wolności znał



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych